

PROTOKÓŁ NR XXIII/20
z sesji Rady Miejskiej w Trzebiatowie VIII kadencji
z dnia 26 sierpnia 2020 r.

Ustawowy skład Rady Miejskiej – 15 Radnych.
Obecnych na posiedzeniu – 15 Radnych

Bezwzględna większość głosów ustawowego składu Rady wynosi 8 głosów.

Lista obecności Radnych RM stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli:

1. Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański
2. Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Grzegorz Olejniczak
3. Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak
4. Sekretarz Trzebiatowa – Pan Andrzej Kuliberda

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania godności Honorowego Obywatelstwa Miasta Trzebiatów:
 - a) wystąpienie wnioskodawcy i prezentacja kandydata,
 - b) wystąpienia zaproszonych gości,
 - c) wystąpienia Radnych Rady Miejskiej w Trzebiatowie,
 - d) podjęcie uchwały,
 - e) przekazanie uhonorowanej osobie okolicznościowego dyplomu i medalu oraz gratulacji,
 - f) wystąpienie uhonorowanej osoby.
4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy alei w Mrzeżynie:
 - a) prezentacja inicjatywy przez Burmistrza,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały
 - d) wystąpienie Burmistrza Brwinowa.
5. Przekazanie władzom Gminy Trzebiatów flagi Trzebiatowa przez żołnierzy 7 zmiany PKW w Iraku.
 - a) wystąpienie przedstawiciela 3 Batalionu Zmechanizowanego w Trzebiatowie,
 - b) przekazanie flagi.
6. Zapytania, wolne wnioski i informacje.
7. Zamknięcie obrad.

Przebieg obrad:

Do punktu 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

XXIII sesja Rady Miejskiej w Trzebiatowie VIII kadencji rozpoczęła się o godzinie 12.00 i odbywała się w Pałacu nad Młynówką w Trzebiatowie.

Sesję otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz. Przewodniczący na podstawie listy obecności stwierdził, iż w sesji uczestniczy 15 Radnych, co uprawnia Radę Miejską do podejmowania prawomocnych uchwał RM.

Przewodniczący serdecznie przywitał cały skład Rady Miejskiej w Trzebiatowie, Burmistrza Trzebiatowa wraz ze współpracownikami. Szczególnie serdecznie Przewodniczący przywitał wszystkich przybyłych na dzisiejszą sesję gości. W pierwszej kolejności przywitał najważniejszą osobę dzisiejszej uroczystości, osobę, która została nominowana do godności Honorowego Obywatela Miasta Trzebiatowa – Pana Marka Winiarskiego z Brwinowa, a także małżonkę Pana Marka – Lidię Winiarską, córkę Izabelę, synów Pawła i Przemysława. Następnie Przewodniczący przywitał naszych serdecznych przyjaciół z Brwinowa reprezentujących władze gminy i władze starostwa w osobach Burmistrza – Pana Arkadiusza Kosińskiego, Pana Sławomira Rakowieckiego – Przewodniczącego Rady Miejskiej Gminy Brwinów, Pana Krzysztofa Rymużę – Starostę Pruszkowskiego i Radnego Gminy Brwinów – Pana Firmina Słojewskiego. Pan Przewodniczący przywitał również Panią Wandę Majewską – Przewodniczącą Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział w Brwinowie, Pana Henryka Tybusia – Zastępcę tejże organizacji, Panią Grażynę Jarzynę – przyjaciółkę rodziny Winiarskich, a także innych przyjaciół Pana Marka w osobach Pana Marka Olenderka, Pana Jarosława Waliszewskiego i Pana Jacka Głazowskiego. Pan Mirosław Makarewicz powitał również gości z „naszego podwórka”, mianowicie Pana Ryszarda Chmielowicza – Starostę Gryfickiego, reprezentację wojskowych reprezentujących obecne dowództwo i byłe dowództwo 3. Batalionu Zmechanizowanego Legii Akademickiej w Trzebiatowie – Podpółkownika Sylwestra Kowalskiego – Dowódcę, Majora Bartłomieja Korkosza – Zastępcę Dowódcy, byłego Dowódcę, a jednocześnie Honorowego Obywatela Miasta Trzebiatowa – Pana Ryszarda Witwickiego; Kapitana Mariusza Malko – Dowódcę 5. Kompanii Dochodzenia 3. Batalionu i Majora Piotra Gajewskiego, który jest w Dowództwie operacyjnym tegoż batalionu; byłych Dowódców JW. w Trzebiatowie – Półkownika Jarosława Jałowskiego i Majora Jana Koczorowskiego. Pan Przewodniczący Rady Miejskiej przywitał także wnioskodawców nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Trzebiatów, którzy reprezentują Grupę Rekonstrukcji Historycznej „Nałęcz”, a także Stowarzyszenie Żołnierzy Gminy Trzebiatów „Zawsze wierni” – Pana Jerzego Nowaka, Pana Ryszarda Wrońskiego i Pana Bogdana Turczyna, a także poczet sztandarowy GRH „Nałęcz”. Pan Makarewicz przywitał następnie Pana Włodzimierza Woźniaka – Prezesa Spółdzielni Usług Socjalnych w Warszawie, Panią Renatę Korek – Dyrektora TOK w Trzebiatowie, byłego Przewodniczącego Rady Miejskiej w Trzebiatowie – Pana Jana Kaniewicza oraz delegację Sołtysów naszej gminy w osobach Pani Eugenii Dawidowicz, Pani Beaty Wolak, Pani Beaty Jędrzejczak, Pani Anety Kwiecińskiej, Pani Violetty Hryniewicz.

Funkcję sekretarza obrad sprawowali Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej – Pani Zofia Minko oraz Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Pan Edward Krychowiak.

Do punktu 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad przedstawiony przez Przewodniczącego Rady Miejskiej stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Do przedstawionego porządku obrad nie zgłoszono propozycji zmian, w związku z czym Przewodniczący poddał go pod głosowanie.

Porządek obrad Wysoka Rada przyjęła jednogłośnie, 15 głosami „za”.

Głosowanie imienne w sprawie przyjęcia porządku obrad stanowi zał. nr 3.

Zawiadomienie o sesji i ogłoszenie wywieszane na tablicy ogłoszeń stanowią załączniki nr 4 i 5 do niniejszego protokołu.

Do punktu 3.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania godności Honorowego Obywatelstwa.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – dla formalności powiem, że w tej sprawie był złożony wniosek do Burmistrza Trzebiatowa przez Grupę Rekonstrukcji Historycznej „Nałęcz”, a także przez Stowarzyszenie Żołnierzy Gminy Trzebiatów „Zawsze wierni”. Wniosek trafił do Kapituły, która zaopiniowała go pozytywnie i skierowała go do Rady Miejskiej celem podjęcia stosownej uchwały. Proszę o wystąpienie przedstawiciela wnioskodawcy i prezentację kandydata.

Pan Ryszard Wroński – odczytał skierowany do Pana Józefa Domańskiego - Burmistrza Trzebiatowa wniosek Stowarzyszenia Żołnierzy Gminy Trzebiatów „Zawsze wierni” oraz Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Nałęcz” o nadanie godności Honorowego Obywatelstwa Miasta Trzebiatów – zał. nr 5a do niniejszego protokołu.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – Gmina Trzebiatów ma wielką przyjemność gościć dzisiaj tak zacne osobistości, aby szczególnie uhonorować jedną osobę. I jak powiedział niegdyś Kardynał Stefan Wyszyński „Z drobiazgów życiowych wykonanych wielkim sercem powstaje wielkość człowieka”. I właśnie z powodu tych drobiazgów, przyjacielskich stosunków, otwartości, poczucia wspólnoty i wielkiego serca zgromadziliśmy się dzisiaj w Pałacu nad Młynówką, miejscu szczególnie ważnym dla historii i kultury Trzebiatowa, aby nadać Panu Markowi Winiarskiemu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Trzebiatowa. Godność Honorowego Obywatelstwa Miasta Trzebiatowa to szczególnie tytuł nadawany osobom spoza Gminy Trzebiatów, w uznaniu za ich aktywność, działalność oraz wybitne zasługi dla naszej miejscowości.

12 – letnia współpraca samorządu Gminy Trzebiatów oraz Gminy Brwinów, to owoc wysiłku i wytrwałości w podejmowaniu konkretnych decyzji w samorządzie przez Pana Marka Winiarskiego. Za to dziś serdecznie dziękuję! Pan Marek w swej wieloletniej działalności samorządowej, ogromną uwagę poświęcił wspólnej historii łączącej nasze miasta, szczególnie w kontekście historii naszej macierzystej Jednostki Wojskowej dziedziczącej zaszczytne tradycje Legii Akademickiej. Od początku, z ogromnym zaangażowaniem starał się utrzymywać wspólne wartości oraz przyjacielskie relacje. To „Dobry Duch” przyjaźni trzebiatowsko – brwinowskiej. Nigdy nie stał w miejscu, działał i nadal aktywnie uczestniczy w życiu społecznym naszych mieszkańców, przedsiębiorców, stowarzyszeń i instytucji obu gmin, a także jest orędownikiem trwającego partnerstwa samorządów. Pan Marek Winiarski to człowiek wielkiego serca, zawsze pomocny i otwarty, społecznik, osoba znana i szanowana wśród mieszkańców Brwinowa. Wspaniały ojciec i mąż. Zawsze zaangażowany w żołnierskie sprawy i przyjazne relacje z 3. Batalionem Zmechanizowanym Legii Akademickiej w Trzebiatowie. Z tego miejsca serdecznie dziękuję za intensywne działania mające na celu utrzymanie trzebiatowskiej Jednostki Wojskowej. Dziękuję za dbanie o dobre imię samorządów Gminy Trzebiatów i Gminy Brwinów. Propagowanie i promocję naszej gminy na pięknej ziemi mazowieckiej. Panie Marku, życzę wytrwałości w realizacji postawionych sobie zamierzeń, dużo zdrowia, pogody ducha oraz wszystkiego dobrego w życiu prywatnym i zawodowym.

Wobec braku dalszych głosów w tej części porządku obrad, Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIII/170/20 w sprawie nadania godności Honorowego Obywatelstwa – zał. nr 6

- podjęta została przez Wysoką Radę jednogłośnie, 15 głosami „za”.

Głosowanie imienne do w/w uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

W tym momencie obrad Pan Przewodniczący Rady Miejskiej w Trzebiatowie, Burmistrz Trzebiatowa i Zastępca Burmistrza Trzebiatowa wręczyli Panu Markowi Winiarskiemu – Honorowemu Obywatelowi Miasta Trzebiatów dyplom okolicznościowy, medal oraz kosz kwiatów.

Pan Sławomir Rakowiecki – Przewodniczący Rady Miejskiej Gminy Brwinów – z wielką radością przyjąłem informację o tym, że Marek Winiarski zostanie Honorowym Obywatelem Miasta Trzebiatów. On w pełni zasłużył sobie na to swoim zaangażowaniem na rzecz współpracy naszych gmin. Przez wiele lat tej współpracy patronował i ją rozwijał. To jest swoiste podsumowanie tej współpracy. Marek jest związany także z tym miejscem, pokochał te ulice, a przede wszystkim mieszkańców, którzy tutaj przebywają i ciągle pamięcią i swoją bytnością tutaj wraca, więc nadanie tego Honorowego Obywatelstwa jest związane również z Jego emocjami. Ta współpraca gmin ciągnie się od 2008 r. formalnie, ale ta współpraca zaczęła się dużo wcześniej, zaczęła się od jednostki wojskowej i nieprzypadkowo przedstawiciele wojska są wnioskodawcami w tej sprawie. Zawsze zastanawiałem się skąd się bierze w Marku tyle pokładów dobrej woli, cierpliwości i chęci do działania. Jak się popatrzy, to w internecie jakiś fajerwerków nie wyprawia, na Facebooku prawie nie istnieje, w związku z tym, skąd ten Winiarski taki popularny? A wszystko jest bardzo proste. On jest po prostu autentyczny. On zawsze jest sobą. On zawsze spotyka się z ludźmi i nie boi się problemów, z którymi Oni się do Niego zgłaszają i umie te problemy rozwiązywać. Od lat zawładnął naszymi sercami, sercami ludzi, którzy Go otaczają, sercami ludzi, którzy z Nim współpracują. Nadanie

tego Honorowego Obywatelstwa jest także symbolem właśnie tego, symbolem Jego otwartości na ludzi. Marku, z całego serca Ci za to dziękuję.

Pan Jerzy Nowak – przedstawiciel Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Nałęcz” – odczytał list gratulacyjny:

“Sz. P. Marek Winiarski – Honorowy Obywatel Miasta Trzebiatów. Wielkim zaszczytem dla Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Nałęcz” była możliwość rekomendowania Pana do godności Honorowego Obywatela Miasta Trzebiatowa. Z okazji przyznania Panu przez Radę Miejską w Trzebiatowie tego zaszczytnego tytułu pragniemy wyrazić naszą ogromną radość oraz życzyć Panu w imieniu wszystkich członków Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Nałęcz” satysfakcji z wykonywanej pracy oraz wielu sukcesów zawodowych. Życzymy też zdrowia oraz wszelkiej pomyślności dla Pana i całej Rodziny. Klub Wojskowy Trzebiatów, Grupa Rekonstrukcji Historycznej „Nałęcz”.”

Ale to nie wszystko jeszcze Marku. Marku, stało się. Od dnia dzisiejszego zostałeś członkiem Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Nałęcz”. Ten sztandar, który stoi za mną jest Twoim sztandarem, a ta szabla, którą dostaniesz od nas jest szablą, którą masz bronić tego sztandaru, masz bronić Ojczyzny, dwóch Powiatów Pruszkowskiego i Gryfickiego oraz dwóch Gmin Brwinów i Trzebiatów. Zasięg masz bardzo, bardzo szeroki. Gratulujemy Ci.

Pan Marek Winiarski – Honorowy Obywatel Miasta Trzebiatowa – proszę Państwa, to jest już mój sztandar.

Pan Ryszard Chmielowicz – Starosta Gryficki – Panie Marku Winiarski, z wyrazami największego szacunku i uznania witam Pana jako obywatela Powiatu Gryfickiego i to z zaszczytnym tytułem Honorowy Obywatel. Tym bardziej się cieszę, że na ten tytuł zapracował samorządowiec z krwi i kości oddany służbie ludziom, służbie obywatelom. Usłyszałem tutaj, że jest Pan bardzo energetyczną, mocną osobowością w swoim regionie i ten kawałek swojego regionu przeniósł Pan na ziemię gryficką i za to serdeczne gratulacje. To jest dla nas również wielki zaszczyt, że mogę uczestniczyć w tym wielkim przedsięwzięciu. Gminie Gryfice dwukrotnie się przydarzyło, że taki tytuł honorowego obywatela nadawano, też dwum samorządowcom. Oni bardziej w takim gospodarczym wymiarze uczestniczyli w przedsięwzięciach Gminy Gryfice i z tego powodu, że wsparli finansowo. To nie jest taka prosta sprawa, i nie na co dzień się to odbywa. To są naprawdę wyjątkowe sytuacje. Gratuluję Panu Staroście Powiatu Pruszkowskiego, Panu Burmistrzowi Gminy Brwinów i cieszę się, że mam przyjemność również z Wami współpracować i nabierać pewnych doświadczeń. Taka wymiana jest najważniejszym elementem w tym wszystkim, bo przenosimy własne kultury, własne doświadczenia z każdej dziedziny, gospodarczej przede wszystkim. Za tę współpracę serdecznie dziękuję i witam Cię Szanowny Obywatelu Ziemi Powiatu Gryfickiego.

Pan Arkadiusz Kosiński – Burmistrz Gminy Brwinów – szanowni goście, szanowny jubilacie, chciałbym bardzo podziękować za zaproszenie na tę fajną uroczystość. Jestem pierwszy raz w Trzebiatowie, w Mrzeżynie, na ziemi gryfickiej. Chociaż bardzo często spędzam urlop w pobliżu, bo jeżdżę do Świnoujścia. W tej chwili wiem, że popełniałem błąd. Skręcałem w lewo, a trzeba było w prawo i wtedy ukazuje się znacznie ciekawszy świat, autentyczny. W kwestii Waszego wspaniałego jubilata, moja obecność tutaj jest świadectwem tego, że Marek Winiarski jest osobowością co najmniej na miarę powiatu, że nie jest to człowiek znany tylko w Gminie Brwinów, ale jest człowiekiem poważanym i znanym w całym powiecie. To jest jedno świadectwo. A drugie świadectwo – moja obecność tutaj jest wolą całego powiatu, abyśmy zacieśnili naszą współpracę, abyśmy rozszerzyli Państwa wspaniałe doświadczenia pomiędzy

Trzebiatowem a Brwinowem na współpracę Powiatu Pruszkowskiego z Powiatem Gryfickim. Jesteśmy na to otwarci, chcemy współpracować, chcemy jak najwięcej święcić takich wspólnych świąt i niech Pan Marek Winiarski będzie promotorem, liderem naszych wspólnych dalszych zamierzeń. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

Pan Henryk Tybuś – Zastępca Przewodniczącej Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział w Brwinonowie – Honorowy Obywatel Brwinowa – w imieniu kolegów Marka i swoim własnym, mając honor być również zasłużonym obywatelem Brwinowa chciałbym Szanownej Radzie serdecznie podziękować za uhonorowanie naszego kolegi tak zaszczytnym wyróżnieniem. Marek to urodzony społecznik, wspaniały kolega, gdzie się nie pojawi, to musi budować. Marku, gratulujemy Ci serdecznie i myślę, że będziesz wspaniałym ambasadorem naszej gminy w Gminie Trzebiatów, ale również między Powiatami Pruszków i Gryfice.

Radny Tomasz Sobczak – drogi Marku, znamy się dosyć krótko, bo tych spotkań nie było wiele, ja jestem krótko Radnym, natomiast jak jechaliśmy na pierwsze spotkanie z przedstawicielami Gminy Brwinów już wtedy słyszałem, że tam będzie taki Marek, z którym musisz dłuższą chwilę porozmawiać, to jest bardzo fajny człowiek. Szukałem przez dłuższy czas informacji, skąd się wzięła współpraca Gminy Trzebiatów i Gminy Brwinów, rozmawiałem z różnymi samorządowcami, także z tymi, którzy byli w przeszłości Burmistrzami i Przewodniczącymi. Wszyscy wskazywali, że wzięło się to z wojska, że tu jest to podłoże, ale wszyscy (cztery – pięć osób) mówili jedno: to dzięki Markowi, Marek zawsze tam był. To są ważne rzeczy, o których należy tutaj wspomnieć. Trzeba też przypomnieć, że władze w tym mieście były różne i te historie były różne. Był okres takiej słabszej współpracy, ale dzięki Tobie Marku udało się tą współpracę kontynuować, ona przetrwała i dzisiaj święci swoje najlepsze czasy. Marek Winiarski to przede wszystkim człowiek otwarty, pomocny i inspirujący i to trzeba podkreślić. Ja chciałbym przypomnieć tę walkę o zachowanie jednostki i udział w tym Marka. Nawet w ostatnim czasie, kiedy byliśmy na szkoleniu w Poznaniu było nawiązanie do Waszej miejscowości, były rozmowy z wojskowymi. Marek to wielkie umiłowanie historii oraz tradycji i wspaniała więź między Gminami Brwinów i Trzebiatów. Marku masz tutaj przyjaciół, a my wiemy, że mamy przyjaciół w Gminie Brwinów.

Radna Danuta Sudaj, Radna Zofia Minko i Pan Jan Kaniewicz – byli Przewodniczący Rady Miejskiej w Trzebiatowie – Szanowny Panie Marku Winiarski. Składamy gratulacje z okazji przyznania Panu godności Honorowego Obywatelstwa Miasta Trzebiatów. Wielki to zaszczyt dla mieszkańców Trzebiatowa, że do grona Honorowych Obywateli grodu nad rzeką Regą dołączył Pan Marek Winiarski, jako łącznik obu gmin. Wyrażamy wdzięczność i ogromną radość oraz satysfakcję ze współpracy samorządów Gminy Brwinów i Trzebiatów. Jako Radny Gminy Brwinów, główny inicjator i wytrwały orędownik nawiązania współpracy i bliskich relacji z trzebiatowskim samorządem. Dziękujemy za Pański wkład na niwę współpracy samorządowej naszej gminy. Życzymy dużo zdrowia, dalszych sukcesów w realizacji wszystkich zamierzonych celów oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, zawodowym oraz społecznym.

Delegacja Sołtysów Gminy Trzebiatów – Szanowny Laureacie, Panie Marku Winiarski. Serdecznie gratulujemy tego zaszczytnego tytułu, życzymy Panu zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Pan Marek Winiarski – Honorowy Obywatel Miasta Trzebiatowa – szanowni Państwo. Ja, jak usłyszałem, dostałem telefon od Pana Józefa Domańskiego – Burmistrza, który powiedział, “wiesz, trzymaliśmy to, nie chcieliśmy Ci mówić, ale chyba już czas, żebyś się dowiedział, bo coś tam...”. I ja tak sobie myślę, co ja tam narozrabiałem albo co jest nie tak? Aż usiadłem na krześle. A tu mi oznajmia Burmistrz, że lada moment może zostaniesz Honorowym Obywatel, jeśli Rada Miejska wyrazi na to wolę. Tak się dowiedziałem. A przecież, tak naprawdę proszę Państwa ja nigdy nic nie zrobiłem wyjątkowego. Ja robię tę robotę, którą lubię, cenię i szanuję. Przede wszystkim kocham swoją żonę i dzieci, ale Was wszystkich też. Słów mi brakuje, popłakałem się dzisiaj kilka razy. Naprawdę wniosło to jest dla mnie wydarzenie w życiu. Mogę je porównać do swojego ślubu, który miałem 40 lat i 10 dni temu i cały czas z tą samą żoną jestem. I z tą samą żoną mam troje dzieci. To było takie moje życiowe wydarzenie, a następne to właśnie to tutaj z Wami. Tego się nie spodziewałem. Jeszcze raz serdecznie dziękuję. Mówcą nie jestem, jak na przykład śp. Karol Perłowski, jak Generał Stanisław Nałęcz Komornicki. Ja mówcą nie jestem, a raczej gadułą, ale chciałbym w takim krótkich słowach przybliżyć historię tego, co się dzisiaj wydarzyło. Otóż w 2002 r. jesienią zostałem wybrany do Rady Miejskiej, zostałem Radnym i wolą Radnych w Brwinowie zostałem Wiceprzewodniczącym Rady. We wrześniu 2003 r. przyjeżdża tradycyjnie delegacja z jednostki 36. Brygady Zmechanizowanej Legii Akademickiej do Brwinowa. W parku rzecz się dzieje. Podchodzi ówczesna Dyrektor Ośrodka Kultury i mówi: Panie Przewodniczący, przyjechała delegacja, przyjechali żołnierze z Trzebiatowa, wydelegowani przez Pana Półkownika Ryszarda Witwickiego w osobach oficerów Półkownika Piotra Kriese i Pana Kapitana Bogdana Turczyna. I mówi: przyjechali i szukali jakiejś władzy, a tylko Pan tu jest. A ja mówię: ja, za co? No ale dobra, spotkałem się z Bogdanem, Piotrem, no i tak po staropolsku było. I znów, w niedzielę odjeżdżają, w poniedziałek jestem z Radnymi, a tu dostaję telefon, że Dowódca chce ze mną rozmawiać. A ja mówię: ale ja nic nie zrobiłem, to za co? Ale jak trzeba, to trzeba, postawę przyjąłem, telefon wziąłem i wtedy Pan Półkownik Ryszard Witwicki mówi: dowiedziałem się, jak to teraz w Brwinowie jest, bo mi oficerowie przekazali, jest Pan z Burmistrzem zaproszony w każdej chwili. I tak się zaczęło. Przyjechalibyśmy raz, później drugi. A teraz przyspieszę, to taki był początek. Współpracowałem i bardzo dobrze mi się współpracowało z dowódcami jednostki. Wspomniany Pan Półkownik Ryszard Witwicki, który zaczął, rozpoczął, zaprosił nas, pokazał nam, że w Trzebiatowie też można po staropolsku. Następnie dowodził Pan Półkownik Dariusz Pisan i Pan Półkownik Stanisław Rasiński - pięć dni temu minęło 12 lat jak zginął. Pan Półkownik Witold Kudryk. W 2008 r. dostałem zaproszenie, przyjechałem z delegacją z Brwinowa. Nowy Dowódca Pan Półkownik Ryszard Szczepiński – i to było dla mnie nie mniej wielkie przeżycie, bo on przyjechał po to, żeby rozformować brygadę. Nie wiedziałem, co to jest, prosiłem żołnierzy, żeby mi wytłumaczyli, no bo jak rozformować? Że nie będzie brygady? Bardzo fajny facet, ale robotę, którą dostał do wykonania zrobił wzorowo, ale te osoby, które ze mną wtedy były nie wspominają tego dobrze. A potem został, ale został! 3. Batalion Zmechanizowany 7. Brygady Obrony Wybrzeża i zaczął dowodzić Pan Artur Blicharski, Jarosław Jalowski, który kopa dostał do Warszawy i do Brwinowa nawet nie chce zajrzeć. Radosław Stachowiak – dzisiaj ma trudną sytuację w jednostce, musiał zostać, nie ma go. Potem pełnił obowiązki Łukasz Wojczuk – też go dziś nie widzę. I wreszcie Pan Półkownik Sylwester Kowalski, już trzeci rok. I powiem tak, że wszystkimi udało mi się nawiązać bardzo dobre relacje, nie miałem żadnego problemu, żeby cokolwiek było potrzeba dla miasta, czy dla Brwinowa, wszystko grało. Nie można nie wspomnieć o oficerach takich spinających, łączących – Pan Major Piotr Gajewski, jeszcze niedawno Kapitan. I Pan Kapitan Mariusz Malko, który spina, rządzi i układa, dzięki niemu ta współpraca między wojskiem trzebiatowskim, a Brwinowem bardzo dobrze się ma. Teraz króciutko o samorządzie. Otóż wtedy znów za sprawą Pana Półkownika Ryszarda Witwickiego na spotkaniach wojskowych znaleźli się ówcześni samorządowcy w osobach Pana Burmistrza Sławomira Ruszkowskiego, Pana Burmistrza Grzegorza Olejniczaka – to jest gościu niezniszczalny. Jak był jakiś problem z miastem, z delegacją, czy czymkolwiek to telefonuję do “drugiego” i wtedy zwykle Grzegorz mówił, że już nie ma problemu, masz załatwione. Nigdy nie chodziło o mnie, ale kogoś innego. W tym czasie Przewodniczącym Rady był Pan Sławomir Pawlak i on z grupą na wspólnej sesji w Brwinowie podpisał umowę o współpracy między gminami. I to wtedy się zaczęło już tak na dobre. Potem nic nie będę

mówił, z wojskiem cały czas było bardzo dobrze, nad Trzebiatowem czarne chmury przyszyły, współpraca załamała się, aż wreszcie gwiazda, słońce na niebie – Burmistrz Józef Domański. Akurat złożyło się tak, że byłem w Trzebiatowie i byłem pierwszym obywatelem miasta Brwinowa, który złożył gratulacje kilka chwil po ogłoszeniu wyborów. Także miałem ten zaszczyt i bardzo mi z tego tytułu miło i wspominał to będę do końca życia. I znów ekipa Józef Domański i niezniszczalny Grzegorz Olejniczak. To jest gościu, o którym się niewiele mówi, a który wszystko to pomaga załatwiać. Bardzo dobrze współpracowało mi się w ubiegłej kadencji z Panem Przewodniczącym Rady Janem Kaniewiczem. Potem Pani Przewodnicząca Rady Irena Pietrzykowska – nie było żadnego problemu. Nasz gwiazdor – Przewodniczący Rady Pan Mirosław Makarewicz – i też nie ma problemu, też niezniszczalny, od początku jak się spotykaliśmy w różnych konfiguracjach, bo w tym samorządzie siedzi chyba całe życie. Nie można nie wymienić dwóch Pań – przyjaciółek Brwinowa i moich zarazem – Zosia Minko i Danusia Sudaj – to, co zrobiłyście ze mną w Kołobrzegu, to do końca życia będę pamiętał. Duże podziękowania dla Pani Dyrektor Renaty Korek, która jest tutaj i Radną powiatową – tak, ona też jest niezniszczalna. Ale duże przedsięwzięcie, dużo jej pracy chociażby w zorganizowaniu tego spotkania. Nasze pierwsze kroki z jednostki Pana Półkownika Ryszarda Witwickiego 36. Brygady Legii Akademickiej zostały skierowane do Mrzeżyna. Co jak co, ale trzeba coś z nimi zrobić, żeby się przespali, no gdzie, do SUS –u. Zaczynam rozmowę z Prezesem, który śmieje się tak jak teraz, i tak poszło. Przez te kilkanaście lat, jak była sytuacja taka, że coś się działo, że trzeba było przyjechać, że trzeba było być, czasami i sześć razy w roku te 500-600 kilometrów przeleciałem, bo trzeba było, bo jestem potrzebny. Wtedy Włodek ze swoją żoną Krystyną nigdy mi nie odmówili pomocy, mało tego, Krysia to jak matka, o wszystko mnie wypytała, gdzie, którą, o której godzinie wchodzisz, wychodzisz, z kim się spotkasz. Kiedyś wspominałem, że pod wieczór przyjdzie dowódca, wyskoczę do sklepu, kupię kabanosy, pomidora. Ja ci przychodzę, a tutaj tace przygotowane, przykryte serwetką. Mój Boże, to po co mi te kabanosy? Krysia taka była. Mówię była, bo za chwilę minie dwa miesiące jak z dnia na dzień odeszła. Ja skorzystam z przywileju i poproszę Państwa wszystkich o powstanie i uczczenie chwilą ciszy pamięci Krysi Woźniak. Dziękuję. Zostawiła po sobie troje dzieci, Paweł widzę, że już przejął SUS, będzie mu ciężko teraz bez matki, ale ciągnie i życzę mu, chociaż z jakiś powodów nie ma go tutaj dzisiaj na sali, życzę mu właśnie szczęścia i żeby dawał sobie z tym wszystkim radę. Przy tym wszystkim chciałem podziękować Panu Staroście, Burmistrzowi i Przewodniczącemu swojemu oraz moim przyjaciółom, którzy zechcieli przyjechać te 600 km po to, żeby popatrzeć na nas. Dziękuję Wam za to, że jesteście ze mną i wspieracie. Zrobiliście mi Państwo, tak jak mówiłem, porównuję to do swojego ślubu, a 10 dni temu minęło jak z żoną 40 lat temu ślubowaliśmy. Jest to wielkie wydarzenie dla mnie, wielkie przeżycie, ja się nie spodziewałem, przecież znacie mnie, ja jestem normalny facet, ja po prostu robię to, co trzeba, trzeba lecieć i załatwiać sprawy, to nie jest tak, że ja jestem jakiś nadzwyczajny, ja się w ogóle nie czuję, za jaką karę ja dzisiaj to dostałem? Chciałem serdecznie podziękować zarówno przybyłym gościom, całej Radzie, jak i każdej osobie z osobna. Ściskam Was serdecznie. Powiem na koniec tak jak zwykłem, tak jak to czuję. Kocham Was.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – szanowni Państwo, to wystąpienie kolegi Marka Winiarskiego w zasadzie kończy trzeci punkt porządku obrad, ale ja, zanim przejdziemy do punktu czwartego, pozwolę sobie jeszcze na krótkie jakieś dygresje z własnej strony. Tak jak kolega Marek powiedział z samorządem trzebiatowskim jestem związany od dość dawna, od wczesnych lat dziewięćdziesiątych, ale tej współpracy brwinowsko – trzebiatowskiej doznałem, zetknąłem się z nią stosunkowo niedawno, przy okazji jednej z uroczystości w jednostce wojskowej. Przy stole siedziałem

wtedy wśród kilku osób z Brwinowa, byli tam też weterani, był Marek. Wspaniale się z tymi ludźmi rozmawiało, wyjątkowo dobrze naprawdę się tam czułem. I kiedy wróciłem do domu, pierwszą rzeczą jaką powiedziałem żonie, to była właśnie informacja o tym, że spotkałem wspaniałych ludzi. Fajnych, serdecznych, ciepłych, otwartych, wśród nich był właśnie Marek. A ponieważ na tamtej uroczystości było dość po staropolsku, no to ta moja opowieść dla żony była dość długa i do dziś ją pamiętam i utkwiło we mnie właśnie, że mogłem z takimi ludźmi się spotkać. A druga dygresja dotyczy dzisiejszej uroczystości. Tego typu spotkania, czy uroczystości zazwyczaj bywają takie sztywne, wyreżyserowane, a nawet mocno czasami. A dzisiaj jest tu bardzo dużo ciepła, serdeczności, luzu, przyjaźni, nie ma żadnego skrępowania, wszyscy się czujemy w tej atmosferze świetnie. To też zasługa Marka. Dziękuję.

Dla mnie i dla Radnych Rady Miejskiej tej kadencji to wielki zaszczyt i honor, że mogliśmy taką uchwałę podjąć.

Do punktu 4.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy alei w Mrzeżynie.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – dla uhonorowania wieloletniej i bardzo dobrej współpracy Gminy Trzebiatów i Gminy Brwinów, proszę Radę Miejską w Trzebiatowie o podjęcie Uchwały w sprawie nadania nazwy alei; łączącej naszą promenadę nadmorską w Mrzeżynie z drugim zejściem na plażę: „Aleja Brwinowska”. Specjalnie podkreśliłem, że Aleja Brwinowska będzie łączyła promenadę z drugim zejściem na plażę. Bo trzeba tu przypomnieć, że Gmina Brwinów w latach 2017 – 2018 wsparła kwotą 100.000 zł, budowę tej promenady wraz z dojściem do plaży nr 2, oraz placu w przy pomniku zaślubin. Ale trzeba przypomnieć również rok 2008. Mieszkańcy Trzebiatowa zostali wówczas kolejny raz dotknięci podtopieniami wylewającej niemal co roku rzeki Regi. Wtedy Gmina Brwinów pospieszyła z pomocą i przeznaczyła 80.000 zł na pomoc najbardziej poszkodowanym. Środki z dotacji były wówczas rozdzielane przez OPS. Takich gestów się nie zapomina! Szanowni Państwo! Nasza współpraca odbywa się wielopłaszczyznowo. Trwają cykliczne wymiany dzieci i młodzieży szkolnej, spotykają się seniorzy i sołtysi. Radni i urzędnicy oraz burmistrzowie wspólnie odbywają szkolenia usprawniające działalność naszych samorządów. Dziękujemy za dotychczasową współpracę i życzymy sobie i mieszkańcom Gminy Brwinów dalszej tak dobrej współpracy.

Radny Edward Krychowiak – „Szanowny Pan Arkadiusz Kosiński - Burmistrz Gminy Brwinów. Kiedy 6 czerwca 2008 roku Rada Miejska w Trzebiatowie podejmowała uchwałę o współpracy Gminy Trzebiatów z Gminą Brwinów mało kto wierzył, że ta współpraca będzie inna niż wszystkie i że nie ograniczy się tylko do oficjalnych spotkań urzędników. Rozwój wzajemnych stosunków między obu gminami w kolejnych latach (wspólne działania dzieci i młodzieży, seniorów, stowarzyszeń społecznych, wojska i innych organizacji) pokazał jednak, że można taką współpracą zbudować coś trwałego, ważnego i pożytecznego nie tylko w sferze kontaktów między władzami samorządowymi. To „trwałe, ważne i pożyteczne” widoczne jest w wielu płaszczyznach życia politycznego, kulturalnego i gospodarczego, ale - zdaniem nie tylko społeczności mrzeżyńskiej - szczególnie widoczne jest właśnie w Mrzeżynie. Jako mieszkaniec tej nadmorskiej miejscowości i jej reprezentant w Radzie Miejskiej Trzebiatowa dziękuję Panu za zaangażowanie, intensywne wspieranie i wysiłek włożony utrzymanie i rozwój międzygminnej współpracy, z której w wielkim stopniu skorzystało również nadmorskie Mrzeżyno. Promenada nadmorska wraz z

przebudowanym dojściem do plaży oraz nadanie fragmentowi tego zejścia nazwy „Aleja Brwinowska” jest i będzie tej wzorcowej współpracy trwałą wizytówką. Mieszkańcy Mrzeżyna dziękują zatem za to, co – dzięki Pańskim staraniom - już dobrego zdarzyło się w ramach naszej współpracy i wyrażają nadzieję, że przyszłość także będzie rysowała się w pięknych barwach zachodzącego nad nadmorską Aleją Brwinowską słońca. Z wyrazami szacunku i poważania Edward Krychowiak Przewodniczący Rady Osiedla Mrzeżyno za Regą, Radny Rady Miejskiej Trzebiatowa.”

Wobec braku dalszych głosów w tej części porządku obrad, Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIII/171/20 w sprawie nadania nazwy alei – zał. nr 8

- podjęta została przez Wysoką Radę jednogłośnie, 15 głosami „za”.

Głosowanie imienne do w/w uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Pan Arkadiusz Kosiński – Burmistrz Gminy Brwinów – zanim odniosę się do tej ostatniej uchwały chciałbym jeszcze słówko na temat Marka Winiarskiego. Chciałem zwrócić Państwu uwagę, że straszny bałagan nam narobiliście w Brwinowie, ponieważ zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie gminnym radny może być tylko mieszkańcem swojej gminy, co oznacza, że będziemy musieli chyba wygasić Radnemu Winiarskiemu mandat. Chyba, że rzeczywiście jest tak, że Honorowe Obywatelstwo i Pan Marek Winiarski się do Was nie sprowadzi, o co apeluję, nie zabierajcie nam Winiarskiego. Niech jednak pracuje mieszkając na naszej ziemi brwinowskiej, a tą drugą nogą jak najczęściej niech bywa w Trzebiatowie, Mrzeżynie, w każdym innym miejscu tej cudownej ziemi. Drugi wstęp jeszcze, bo wczoraj dostałem od Ciebie Marku kuksańca i mogę o tym powiedzieć, tak się traktuje Burmistrza w Gminie Brwinów. Otóż pozwoliłem sobie zażartować, że Pan Marek Winiarski jest naszym Wielkim Rodakiem, ale Marku z serca całego gratuluję Ci. To jest coś niezwykłego, świadczące o tym, że właśnie ta codzienna mała – olbrzymia praca tak bardzo zaowocowała. To, że Radni Gminy odległej od naszej ponad 600 kilometrów Radni Gminy Trzebiatów jednogłośnie zdecydowali o nadaniu Ci godności Honorowego Obywatelstwa. Jest to podsumowanie naprawdę fantastycznej pracy, ale również zobowiązanie do tego, co dalej. Umówiliśmy się, że w Gminie Brwinów rekordzistka żyła 105 lat, a Ty masz ten rekord pobić. Pomimo tych różnych laudacji życzę Ci wszystkiego co najlepsze u boku wspianiałej, kochającej żony, córki i obydwu synów. I za chwilę niech się postarają o wnuki, postarajcie się kochani.

Chciałbym teraz w kilku zdaniach podziękować Państwu, Panu Burmistrzowi – Józefowi Domańskiemu za inicjatywę i Państwu za podjęcie dzisiejszej uchwały. Zobaczcie jak bardzo jesteśmy różni, jeśli patrzymy na przykład na swoją historię. My na Mazowszu mieszkamy tam z dziada pradziada, nasi 100, 200, 500 lat temu przodkowie byli z Mazowsza lub kręcili się dookoła tego Mazowsza. Wy tu mieliście dużo gorzej. W którymś momencie Wasi dziadkowie i pradiadkowie przyszli do Trzebiatowa, przyszli na tę ziemię w połowie XX wieku, przyszli i zaczęli tutaj gospodarzyć, przyszli i zaczęli hołubić pewnego rodzaju tradycję. Ja jestem pod wielkim wrażeniem, kilkakrotnie uczestniczyłem w uroczystościach w Trzebiatowie, również w tych pokazach Grupy Rekonstrukcyjnej, to co się działo w Trzebiatowie na 1 sierpnia, kiedyś w Mrzeżynie na 1 sierpnia, jestem pod wielkim wrażeniem tego, jak bardzo kochacie Polskę, jak zagospodarowaliście te ziemie i jak fantastycznie przekazujecie swoim dzieciom i wnukom miłość do Ojczyzny. Jak fantastycznie stworzyliście ten swój lokalny patriotyzm i w jaki sposób dbacie o to otoczenie.

Możemy się różnić, ja jako Burmistrz sprzeczą się ze swoimi Radnymi, Wasz Burmistrz pewnie się z Wami w niektórych kwestiach nie zgadza. To jest naturalne. Ale nie można nikomu z nas wszystkich jak tutaj siedzimy, tych, którzy pracują w Radzie Miejskiej, nikomu nie można odmówić, tego, że pracuje dla dobra swoich mieszkańców. Ja za to Wam bardzo dziękuję. Dla mnie to było wielkie doświadczenie, jeśli patrzyłem na to, w jaki sposób Wy tu funkcjonujecie i wiele rozwiązań przenieśliśmy na nasze brwinowskie podwórko. Nasza współpraca, zależy nam wszystkim jak tutaj siedzimy, Panu Burmistrzowi, Panu Przewodniczącemu, Państwu Radnym, żeby ona kwitła, żeby nasze dzieci mogły przyjeżdżać jedne do drugich, żebyśmy mogli wymieniać jak najwięcej doświadczeń. Mieliśmy w tym roku z Panem Burmistrzem Domańskim kilka pomysłów na zintensyfikowanie tej naszej współpracy, przyszło to co przyszło w połowie marca i wtedy z pewnych pomysłów na chwilę myślę musieliśmy zrezygnować. Dziękuję Wam dzisiaj za to, że podjęliście uchwałę w sprawie nadania fragmentu Waszej ziemi nazwy brwinowskiej. Ja wiem, że dla nas również promocyjnie jest to wielkie wydarzenie, ponieważ w ten sposób formalnie staliśmy się pierwszą gminą na Mazowszu z dostępem do morza. Panie Starosto w ten sposób Powiat Pruszkowski zyskał dostęp do morza. Bardzo Wam dziękuję za to, że nasi rodacy z całej Polski, którzy przyjeżdżają do coraz piękniejszego Mrzeżyna będą mogli od czasu do czasu zerknąć, zainteresować się, gdzie ten Brwinów się znajduje, my będziemy musieli zawrzeć informację, gdzie się znajduje Warszawa, a Warszawa znajduje się koło Brwinowa. Myślę, że ku temu powinniśmy zmierzać. Państwo też znajdujecie się bardziej w środku Województwa zachodniopomorskiego niż jakiś tam Szczecin. Ja przepraszam za te wszystkie wtręty, ale staram się, żeby ta moja wypowiedź nie była taka zbyt uniesiona, górnołotna, ale z serca całego Wam dziękuję. Na pamiątkę dzisiejszej naszej bytności w Trzebiatowie, na pamiątkę tej kilkunastoletniej współpracy między naszymi gminami, ten formalnie zadzierzgniętej w 2008 roku, która tak naprawdę funkcjonowała kilka lat wcześniej, chcielibyśmy z Panem Przewodniczącym Rakowieckim przekazać Wam pewien symbol, po to, żebyście od czasu do czasu zerknęli na to, że gdzieś jest w Waszych sercach Brwinów, który w tym przypadku przypomina Ratuszem i naszym Herbem. W Herbie Brwinowa znajduje się dąb i liście dębu, drzewo wieczne, długowieczne i cudownie przepiękne. Ja byłem na mszy w ostatnią niedzielę i była Ewangelia o Piotrze, który był opoką i o domu zbudowanym na skale. Ja wierzę, że ta nasza fantastyczna współpraca, dzisiaj w jakiś sposób jeszcze bardziej wzmocniona jest przykładem takiego solidnego domu wielkiego, wspaniałego partnerstwa zbudowanego na mocnej, twardej skale i ona przetrwa nie naście, nie dziesiąt lat, ale nasze dzieci i wnuki za jakiś czas będą cieszyły się jeszcze z kolejnych rocznic naszej współpracy. Jeśli znajdziecie jakieś miejsce w sali waszej Rady, czy gdzieś w Urzędzie w Ratuszu, to proszę, żebyście gdzieś znaleźli miejsce dla tego naszego symbolu Brwinowa. Chciałbym przekazać ten nasz symbol Panu Przewodniczącemu Rady prosząc o wyjście na środek i Panu Burmistrzowi Domańskiemu. To jest dość ciężka rzecz, dlatego dwóch musi być. Jeszcze raz z serca dziękuję nasi Wielcy, Wspaniali Przyjaciele.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – bardzo dziękujemy za ten piękny prezent Gminie Brwinów. Na pewno ta pamiątka znajdzie godne miejsce w Ratuszu i będzie odtąd symbolem tej współpracy i zachętą do dalszej na kolejne lata.

Do punktu 5.

Przekazanie władzom Gminy Trzebiatów flagi Trzebiatowa przez żołnierzy 7 zmiany PKW w Iraku.

Kapitan Mariusz Malko – w okresie od sierpnia 2019 roku do kwietnia tego roku żołnierze 3. Batalionu pełnili służbę w ramach siódmej zmiany polskiego kontyngentu wojskowego w Iraku. Polski kontyngent wojskowy w Iraku to jest kilka baz, to nie jest jedno miejsce i przemieszczając się tam, wykonując zadania mandatowe zawsze towarzyszyły nam symbole, flaga Trzebiatowa i flaga Brwinowa. Za chwilę zostanie przekazana flaga Trzebiatowa na ręce Pana Burmistrza. Autentyczność tej flagi i to, że była w tym miejscu jest potwierdzona certyfikatem, który pozwolę sobie odczytać (*Kapitan Malko odczytał treść certyfikatu*). O wręczenie flagi proszę Dowódcę 3. Batalionu Zmechanizowanego Legii Akademickiej Półkownika Sylwestra Kowalskiego.

Ppłk. Sylwester Kowalski – Dowódca 3. Batalionu Zmechanizowanego Legii Akademickiej w Trzebiatowie – jak wspomniał przed chwilą Pan Marek Winiarski Jednostka Wojskowa w Trzebiatowie chyba na stałe wpisała się we współpracę między Brwinowem i Trzebiatowem. W związku z tym dla mnie rzeczą naturalną było, żeby zwrócić się do Burmistrzów Gmin o to, żeby przekazali na czas wyjazdu i służby w ramach siódmej zmiany polskiego kontyngentu wojskowego w Iraku flag tych dwóch naszych małych Ojczyzn. Mówię małych Ojczyzn, ponieważ dla 3. Batalionu Zmechanizowanego Legii Akademickiej patrząc na tradycję, historię jednostek, których tradycję dziedziczymy, ziemia brwinowska znaczy bardzo wiele. Tam ludzie ginęli, walczyli o to, żebyśmy teraz mogli się spotykać, nawet w tych trudnych czasach, gdzie wszyscy mówią koronawirus. Ale naprawdę jestem dumny, że mogę w tym miejscu wśród Państwa przekazać tę flagę, która jak wspomniał Kapitan Malko towarzyszyła nam w czasie całej naszej misji. Prosiłbym, żeby nie zamykać jej gdzieś w szafie, żeby nie spoczęła na jakiejś półce, tylko wtedy, kiedy batalion obchodzi swoje święto, kiedy są obchody świąt państwowych, żeby ta flaga powiewała również nad Ratuszem, żeby to była kontynuacja tego, co zrobiliśmy w Iraku i żeby to podkreślało to, że Jednostka Wojskowa 3. Batalion Zmechanizowany Legii Akademickiej jest jednocześnie na trwałe wpisany w życie Miasta i Gminy Trzebiatów.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – szanowni Państwo, drodzy goście, Panie Półkowniku, Panie Kapitanie. Jak dobrze mieć przyjaciół, zobaczcie jaki efekt. Za darmo mamy promocję na całym świecie można powiedzieć. Zobaczcie kto tam był w tym Iraku, byli różni ludzie, różne opcje i różne kontynenty. Jeszcze raz Wam gratuluję za ten pomysł, za przekazanie flagi i za promocję. Jesteście wielcy. Byliśmy z Wami cały czas, jak były trudne sytuacje, były sms, dawaliście znać, że jesteście w bunkrach, że jesteście cali i zdrowi. I tego Wam życzymy. Wszystkiego dobrego w imieniu własnym, w imieniu Radnych i wszystkich mieszkańców.

Do punktu 6.

Zapytania, wolne wnioski i informacje.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Józef Domański – szanowni Państwo, jeszcze jedna wielka uroczystość przed nami. Za chwilę zaprosimy Państwa na kawę i ciasto, chwilę wymienimy się doświadczeniami,

porozmawiamy o dalszej współpracy. A po tym wszystkim zapraszam Państwa do Mrzeżyna, aby oficjalnie otworzyć Aleję Brwinowską.

Do punktu 7.

Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem dziennego porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz zamknął XXIII sesję Rady Miejskiej w Trzebiatowie VIII kadencji.

Sesja zakończyła się o godzinie 13.45

Sekretarz obrad

Zofia Minko

Przewodniczący Rady Miejskiej

Mirosław Makarewicz

Edward Krychowiak

Obrady protokołowały:

Magdalena Poluszyńska
Ewa Szumna